

Stanowisko Forum Związków Zawodowych

Szanowni Państwo,

Ponad 27 lat temu, Czesław Kiszczak próbując ratować szczątki struktur poprzedniego systemu proponował, aby policjanci mogli zrzeszać się w więcej niż jednym związku zawodowym. Od tamtej pory nikt więcej nie spróbował podważyć zasad wyływających z Konstytucji RP, ustawy o Policji czy w końcu konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Dla wszystkich decydentów było jasne, że próba wprowadzenia związkowego pluralizmu w strukturach Policji może w efekcie oznaczać katastrofę nie tylko dla samego środowiska, ale i dla bezpieczeństwa wszystkich Polek i Polaków.

Niepodważalna wydawałoby się zasada monizmu idzie w parze z zakazem strajku dla Policji, Wojska, Straży Granicznej. Służby Więziennej. Jeden branżowy związek gwarantuje spójność i efektywność dialogu oraz optymalnie obiektywne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość. Ponadto, Policja jest organizacją apolityczną, pierwotnie wolną i niezależną od jakichkolwiek politycznych wpływów.

Minister Błaszczak, szef resortu spraw wewnętrznych i administracji jest drugą po Czesławie Kiszczaku osobą, która postanowiła zignorować Konstytucję RP oraz rekomendacje wyływające z konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Propozycja MSWiA polegająca na wprowadzeniu pluralizmu związkowego w strukturach Policji wymaga głośnego sprzeciwu i potępienia ze strony Forum Związków Zawodowych. Nie ma i nie będzie zgody na destrukcję struktur Policji, która rozdrobniona straci na sile i zacznie ulegać politycznym wpływom.

Likwidacja zasady monizmu bez uzyskania prawa do strajku oznaczałaby drastyczne osłabienie pozycji całego ruchu związkowego w Policji, niezależnie od tego, ile organizacji w rezultacie by powstało. Warto zatem ponownie podkreślić, że ustawodawstwo ma stwarzać korzystne warunki dla rozwoju ruchu związkowego oraz przyczyniać się do umacniania demokratycznego porządku państwa i idei społeczeństwa obywatelskiego. Proponowana nowelizacja z tą konstytucyjną normą stoi niestety w jaskrawej sprzeczności. Innymi słowy, organy władzy publicznej nie mogą wybierać z Konstytucji RP tylko tych elementów, które pasują do pewnej z góry założonej koncepcji, w tym wypadku konkretnego celu politycznego, który jest dość oczywisty dla wszystkich stron.

Dlaczego zamiar zniesienia monopolu związkowego w Policji odbierany jest przez NSZZ Policjantów jako nielegalna próba ingerencji władz publicznych w niezależność związkową? Aby wyjaśnić tę zależność należy napisać o pomysłodawcy. Kto więc dąży do utworzenia konkurencji dla NSZZ Policjantów i spodziewa się wynikających z tego korzyści? W treści projektu skierowanego do zaopiniowania przez związki zawodowe nic się o tym nie mówi. Odnosi się do tego wersja skierowana przez MSWiA do Sekretarza Stałego Komitetu Rady Ministrów (za pismem DP-WL-0231-9/2016/KKn z dnia 28 marca 2017 r.), w której stwierdzono, iż „niniejszy projekt realizuje postulaty od dawna wysuwane przez funkcjonariuszy”.

NSZZ Policjantów to organizacja, która zrzesza połowę polskich policjantów, a co za tym idzie posiada wiedzę jeśli chodzi o problemy zgłaszane przez funkcjonariuszy. Argument użyty w uzasadnieniu ministerialnego projektu należy zatem uznać za nieprawdziwy. Istnieje więc ogromne prawdopodobieństwo, iż inicjator zmiany posługuje się nieprawdą. Musi mieć on zatem w tym ważny interes, a to w świetle prawa międzynarodowego może być uznane za nielegalną ingerencję władz publicznych w suwerenność związkową.

Organy Państwa nie powinny ingerować w działalność zarezerwowaną dla niezależnych organizacji społecznych. Nie mogą powoływać się na nieistniejące inicjatywy oddolne, bo takowe po prostu nie istnieją. Gdyby taka inicjatywa zafunkcjonowała w rzeczywistości, nie mogłaby pozostać niezauważona. Enigmatyczne tłumaczenia Pana Ministra Zielińskiego o oddolnych inicjatywach nie należy definiować w kategorii poważnego uzasadnienia. Zarząd Główny NSZZ Policjantów uważa, że do kompetencji Pana Ministra nie należy prowadzenie pracy operacyjnej wśród Policjantów. Nawet jeśli sprawuje on polityczny nadzór nad Policją, zakres jego kompetencji ściśle określa ustawa. Wykraczanie poza ustawowe kompetencje jest działaniem swoiście nielegalnym i dalekim od demokratycznych standardów.

Oslabiając ruch związkowy w Policji niszczy się naturalny opór przed całkowitym upolitycznieniem instytucji, która swój autorytet, zaufanie jakim darzy ją społeczeństwo opiera wprost na apolityczności. W efekcie chodzi o to, ażeby utorować drogę związkowi zawodowemu, który w ogólnospołecznym przekonaniu znajduje się bliżej obecnej władzy. Zainteresowany związek nie ukrywa, że z forsowaną przez MSWiA zmianą wiąże konkretne plany. W tym sensie Zarząd Główny NSZZ Policjantów zachęca do

zastanowienia się, czy projektodawca zamiast wykluczać dyskryminowanie jednych związków względem drugich, sam nie tworzy takiej właśnie sytuacji.

Należy również wskazać, iż argument rzekomych zwolenników zniesienia zasady monizmu związków zawodowych w Policji mówiący o tym, że pluralizmowi zwiększy się uzwiązkowanie, również można uznać za chybiony. Aktualnie uzwiązkowanie w ramach NSZZ Policjantów wynosi ok. 40 %, natomiast średnie uzwiązkowanie w Polsce wg danych GUS wynosi jedynie 11% w stosunku do wszystkich osób pracujących (vide: „Związki Zawodowe w Polsce w 2014 r.” notatka informacyjna GUS z 13 lipca 2015 r.). Według badań CBOS-u z roku 2014, członkostwo w związkach zawodowych zadeklarowało jedynie sześciu na stu ankietowanych.

Zatem to dzięki zapisom ograniczającym pluralizm związkowy mówimy dziś o sile związku zawodowego w Policji, jak również o tak wysokim poziomie uzwiązkowania. Argumentem, który został już poruszony, a który również przemawia za jednym związkiem zawodowym w Policji jest fakt, że rozdrobnienie związków zawodowych (w tym zakresie istnieje duża zgodność zarówno liderów dużych central związkowych, jak i naukowców, prawników, zajmujących się tematyką związków zawodowych) prowadzi do tego, że każdy związek reprezentuje interesy innej grupy zawodowej. W takiej sytuacji łatwo o konflikty i brak jedności środowiska.

Reasumując przedstawione w opinii argumenty, Forum Związków Zawodowych domaga się usunięcia zapisów wprowadzających pluralizm związkowy w Policji jako rozwiązań, które mogą zaszkodzić zarówno interesowi policjantów, jak i samej Policji, od której społeczeństwo polskie oczekuje szybkiego i skutecznego działania oraz zachowania całkowitej apolityczności.